

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2016r.

Sąd Rejonowy w Sanoku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Paczosa - Tatrzańska

Protokolant: st.sekr.sądowy Urszula Burnat

Prokurator: ---

po rozpoznaniu w dniach: 6 października 2014r, 17 listopada 2014r, 18 grudnia 2014r, 27 stycznia 2015r, 18 stycznia 2016r i 21 marca 2016 r sprawy :

D. L. s. W. i W. z domu J., ur. (...) w R., zam. S., ul. (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 stycznia 2013r. w B. woj. (...) około godziny 16:15 kierował w ruchu lądowym samochodem T. (...) nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości ,

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

I. U z n a j e

oskarżonego D. L. za winnego popełnienia czynu wyżej opisanego a stanowiącego przestępstwo z art. 178 a § 1 kk. przy czym przyjmuje, że stężenie alkoholu we krwi oskarżonego D. L. około godziny 16.15 wynosiło co najmniej 1,75 promila i za to na podstawie art. 178 a § 1 kk. w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk.

s k a z u j e

go na karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę po 50 (pięćdziesiąt) złotych,

II. na podstawie art. 42 § 2 kk. w zw. z art. 43 § 1 kk. przed zmianą która weszła w życie z dniem 18 maja 2015 r. **orzeka** wobec oskarżonego środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat,

III. na podstawie art. 43 § 3 kk. **nakłada** na oskarżonego obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych do właściwego Starostwa Powiatowego Wydziału Komunikacji,

IV. na podstawie art. 49 § 2 kk. przed zmianą która weszła w życie z dniem 18 maja 2015 r. **orzeka** wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł. (pięćset złotych) na rzecz Funduszu Pomoc Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej,

V. na podstawie art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych **zasądza** od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i **wymierza** mu opłatę sądową w kwocie 250 zł. (dwieście pięćdziesiąt złotych).

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 4 kwietnia 2016 r.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony D. L. liczy 38 lat. Ma 182 cm wzrostu i waży 106 kg. Jest żonaty, ojciec dwójki dzieci w wieku 15 i 11 lat. Mieszka w S. pod adresem ul. (...). Ma wykształcenie średnie, z zawodu mechanik pojazdów samochodowych. Obecnie przebywa na emeryturze policyjnej. Majątku nie posiada. Dotychczas nie był karany.

W toku postępowania przygotowawczego poddano D. L. badaniom psychiatrycznym. Badanie wykazało u niego zaburzenia osobowości typu dystymicznego powikłane skłonnościami do nadużywania alkoholu. Zdaniem biegłych psychiatrów rozpoznane zaburzenia nie miały wpływu na jego poczytalność. W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał on zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów oraz pokierowania swoim postępowaniem. W ocenie biegłych nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 ani 2 k.k. D. L. poddany został również badaniom psychologicznym. Biegła z zakresu psychologii ustaliła, że oskarżony ma możliwości intelektualne odpowiadające inteligencji przeciętnej oraz występują u niego zakłócenia osobowości typu dystymicznego.

(**dowód:** dane osobowe odebrane od oskarżonego D. L. k. 363, dane o karalności k. 241, 480, zaświadczenie majątkowe k. 242, opinia sądowo - psychiatryczna k. 238, opinia biegłego psychologa k. 164-166, 220-222, 489-490)

W dniu 10 stycznia 2013 r. D. L. od 5.30 rano pełnił służbę jako funkcjonariusz policji w KPP w S.. W tym dniu uczestniczył w czynnościach związanych z zabójstwem mężczyzny o nazwisku L.. Od godzin rannych obserwował miejsce zamieszkania osoby podejrzanej o zabójstwo przy ul. (...) w S.. W trakcie tych czynności w godzinach przedpołudniowych osoba podejrzana o zabójstwo zauważyła, iż jest obserwowana przez policjantów. Ostrzelała wówczas nieoznakowany radiowóz policyjny zaparkowany przy budynku. Oskarżony w następstwie tego ostrzelania wbiegł do klatki bloku w którym znajdowało się mieszkanie zajmowane przez osobę podejrzaną. W tej klatce pod mieszkaniem przebywał sam przez 1,5 godziny i został z niej wyprowadzony przez policjantów z brygady antyterrorystycznej. Następnie został odwieziony na Komendę Powiatową Policji w S., po czym około godziny 14.00 zakończył pracę.

Spożywał po służbie alkohol. Po czym wsiadł do swojego samochodu marki T. (...). Samochodem udał się w kierunku R. drogą krajową K-28, gdzie miał odwiedzić ojca, z którym miał świętować urodziny córki. Po drodze zatrzymał się na stacji paliw w B., gdzie zakupił papierosy.

(**dowód:** częściowe wyjaśnienia oskarżonego D. L. k. 363v-364, zeznania świadków W. B. k. 399, A. G. k. 399, A. W. k. 399, D. P. k. 399v).

Około godziny 16.15 oskarżony D. L. wyjeżdżając ze stacji paliw w B. włączył się do ruchu po prawej stronie drogi relacji S. – R., przyjmując za punkt odniesienia jazdę z kierunku od S.. W trakcie wykonywania tego manewru nieoświetlony samochód oskarżonego zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym prawidłowo z przeciwka swoim pasem ruchu samochodem marki F. (...) nr rej. (...), kierowcą którego był R. K.. Samochód oskarżonego uderzył prostopadłe w lewy przód samochodu F. (...), spychając go do rowu po lewej stronie drogi. W rowie tym również zatrzymał się samochód oskarżonego. D. L. o własnych siłach wysiadł z samochodu. Był w stanie nietrzeźwości. Stężenie jego alkoholu we krwi wynosiło nie mniej niż 1,75 ‰. Poruszał się chwiejnym krokiem. Podszedł do pokrzywdzonego, który wyszedł z samochodu. Na miejscu zdarzenia pojawiły się również inne postronne osoby. Oskarżony D. L. zwrócił się bełkotliwie do pokrzywdzonego cyt. „nie martw się stary wszystko załatwimy mam kasę”. Po chwili zaczął uciekać z miejsca zdarzenia. Poruszał się on w sposób nieskoordynowany, nie kontrolował swoich ruchów. Został zatrzymany przez postronne osoby z którymi się następnie szamotał. Został przez nich doprowadzony na miejsce zdarzenia. Po czym w trakcie oczekiwania na przyjazd funkcjonariuszy policji zawiadomionych telefonicznie udał się na stację paliw

do toalety. Po czym ukrył się za stacją, chowając się za zbiornikami na paliwo, gdzie został odnaleziony przez strażaków z OSP, a następnie zatrzymany przez funkcjonariuszy policji.

(**dowód:** częściowe wyjaśnienia oskarżonego D. L. k. 363v-364, zeznania świadków R. K. k. 366v-367, J. T. k. 37, 365, K. J. k. 40-41, 365v-366, A. H. k. 367v, K. W. k. 369v-370, T. B. k. 167, 369, G. M. k. 52, 368-369, M. T. k. 59-60, 413, Ł. N. k. 61, 396, K. D. k. 63-64, 396, B. M. (1) k. 66, 396v, N. N. k. 254, 395, K. F. k. 395, R. Z. k. 395v, J. P. k. 307-307, Ł. D. k. 397-398, materiał poglądowy miejsca zdarzenia k. 72-75, opinia Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. J. S. w K. k. 456-464, opinia dotycząca stężenia alkoholu u D. L. lek. med. J. B. k. 285-286, częściowa opinia dotycząca stężenia alkoholu u D. L. lek. med. P. D. k. 420)

Oskarżony D. L. na miejscu zdarzenia drogowego odmówił poddaniu się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Tłumaczył się, że boli go klatka piersiowa i szczyka. Mówił, że pił wódkę po zdarzeniu drogowym, co nie było prawdą. Został następnie z miejsca zdarzenia zabrany na Komendę Powiatową Policji w S. przez Zastępcę Naczelnika Wydziału Kryminalnego KPP w S. T. B. i Zastępcę Komendanta KPP w S. G. M.. Gdzie ponowiono próbę przebadania oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, tym razem w obecności Prokuratora Tadeusza Hałasa. Gdy D. L. odmówił poddaniu się badaniu alkoholu w wydychanym powietrzu został odwieziony na (...) w S.. Tam w obecności w/w Prokuratora dwukrotnie pobrano mu krew celem badania na zawartość alkoholu we krwi. Pierwsze badanie z 19.40 zakończyło się wynikiem 1,75‰, drugie z 20.40 zakończyło się wynikiem 1,51‰ oraz trzecie przeprowadzone już bez udziału Prokuratora z 21.40 zakończyło się wynikiem 1,14 ‰. Przy czynnościach pobierania krwi od oskarżonego obecni byli Zastępca Naczelnika Wydziału Kryminalnego KPP w S. T. B. i Zastępca Komendanta KPP w S. G. M..

(**dowód:** częściowe wyjaśnienia oskarżonego D. L. k. 363v-364, zeznania świadków T. B. k. 369, G. M. k. 368-369, T. H. k. 312, 397, Ł. A. k. 169, 394v, M. C. k. 171-172, 394v-395, protokół badania stanu trzeźwości D. L. k. 9, opinie dotyczące oznaczenia zawartości alkoholu etylowego we krwi D. L. k. 13-14, 17-18, 21-22, protokół pobrania krwi D. L. k. 16, 20, 24, opinia Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. J. S. w K. k. 456-464, opinia dotycząca stężenia alkoholu u D. L. lek. med. J. B. k. 285-286).

Kierowca samochodem marki F. (...) nr rej. (...) R. K. w chwili kolizji był trzeźwy. Na skutek tego zdarzenia doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy z następowymi szumami usznymi i zawrotami głowy, stłuczenia i naderwania odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa z następowym pourazowym zespołem korzeniowym odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa i stłuczenia klatki piersiowej z bólem okolicy mostka i okolicy międzyopatkowej. Powyższe obrażenia spowodowały u niego rozstrój zdrowia i naruszenia czynności narządów ciała na okres nie przekraczający siedem dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k.

(**dowód:** opinie biegłego lekarza dotycząca obrażeń ciała R. K. k. 93-94, 287-288, protokół badania stanu trzeźwości R. K. k. 8).

Sąd dał wiarę wyżej powołanym dowodom albowiem tworzą wspólną

i logiczną całość wzajemnie się uzupełniają i nie zawierają na tyle istotnych sprzeczności, które mogłyby zmniejszać ich moc dowodową.

Oskarżony D. L. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu (k. 363v-364). W postępowaniu przygotowawczym odmówił składania wyjaśnień. W postępowaniu sądowym wyjaśnił (k. 363v-364), iż po służbie wypił dwa głębsze kieliszki tj. 130-150 mililitrów wódki. Po czym zakupił flaszkę wódki w sklepie i wypił z niej łyk chowając do kieszeni kurtki. Wsiadł następnie w samochód i jechał nim do R.. Po drodze zatrzymał się na stacji paliw w B., gdzie kupił papierosy. Wyjeżdżając ze stacji zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z prawidłowo poruszającym się samochodem F. (...). Nie wie dokładnie co się z nim później działo. Prawdopodobnie wypił pozostałą część wódki znajdującej się w butelce.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego D. L. (k. 363v-364) w zakresie zarzucanego mu czynu są niewiarygodne. Nie wytrzymują one bowiem konfrontacji przede wszystkim z wiarygodnymi zeznaniami świadków R. K. (k. 366v - 367), J. T. (k. 37, 365), K. J. (k. 40-41, 365v-366) oraz dowodów w postaci protokołu badania stanu trzeźwości D. L. (k. 9), opinii dotyczących oznaczenia zawartości alkoholu etylowego we krwi D. L. (k. 13-14, 17-18, 21-22), protokołów pobrania krwi D. L. (k. 16, 20, 24), opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. J. S. w K. (k. 456-464), opinii dotyczącej stężenia alkoholu u D. L. lek. med. J. B. (k. 285-286), częściowej opinii dotyczącej stężenia alkoholu u D. L. lek. med. P. D. (k. 420), czy protokołu oględzin miejsca zdarzenia drogowego (k. 72-75). Powyższe dowody są jasne, spójne, precyzyjne oraz wzajemnie się uzupełniają. Wskazane dowody w pełni korelują z wiarygodnymi dowodami w postaci: zeznań uczestniczących w interwencji funkcjonariuszy policji A. H. (k. 367v), K. W. (k. 369v-370), T. B. (k. 369), G. M. (k. 368-369), M. T. (k. 413), Ł. N. (k. 61, 396), K. D. (k. 396), B. M. (1) (k. 66, 396v), J. P. (k. 307-307), a także pozostałych świadków N. N. (k. 254, 395), K. F. (k. 395), R. Z. (k. 395v), Ł. D. (k. 397-398), W. B. (k. 399), A. G. (k. 399), A. W. (k. 399), D. P. (k. 399v), T. H. (k. 312-313, 397), Ł. A. (k. 169, 394v), M. C. (k. 171-172, 394v-395) oraz pozostałych dowodów w postaci opinii biegłego lekarza dotyczących obrażeń ciała R. K. (k. 93-94, 287-288), protokołu badania stanu trzeźwości R. K. (k. 8), opinii sądowo - psychiatrycznej (k. 238) i opinii biegłego psychologa (k. 164-166, 220-222, 489-490). Powyższy wiarygodny materiał dowodowy uzupełnia jeszcze dowód w postaci danych o karalności (k. 480).

Odnosząc się do dowodów osobowych zebranych w niniejszej sprawie zaznaczyć należy, iż dostrzegalne są w zeznaniach świadków drobne nieścisłości. Jednak powyższe nieścisłości nie mają istotnego wpływu na ostateczną ocenę zachowania oskarżonego. Wynikają one jedynie z błędnych ocen i przypuszczeń przez relacjonujących zdarzenia. Ponadto te odbiegające od siebie oceny jeszcze w większym stopniu podkreślają walor prawdziwości tych dowodów. Trudno jest bowiem w tej sytuacji zarzucić świadkom przygotowanie jakiejś wersji zdarzenia, odbiegającego od rzeczywistości.

Ponadto, co należy podkreślić, wyjaśnienia oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu również w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania są niewiarygodne.

Na wstępie analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego bezspornym jest, iż oskarżony D. L. w dniu 10 stycznia 2013 r. około godziny 16.15 kierował samochodem marki T. (...). Poruszał się drogą krajową K-28. Wyjeżdżał ze stacji paliw w B. włączał się do ruchu po prawej stronie drogi relacji S. – R., wyjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadzi do kolizji z prawidłowo poruszającym się samochodem marki F. (...) nr rej. (...), kierowcą którego był R. K.. Powyższe wynika z obszernego, jednoznacznego w ocenie i w pełni wiarygodnego materiału dowodowego jak: zeznaniami świadków R. K. 366v-367), J. T. (k. 37, 365), K. J. (k. 40-41, 365v-366), A. H. (k. 367v), K. W. (k. 369v-370), T. B. (k. 369), G. M. (k. 368-369), M. T. (k. 413), Ł. N. (k. 61, 396), K. D. (k. 396), B. M. (1) (k. 66, 396v), J. P. (k. 307-307), czy dowodów z dokumentów, jak materiału poglądowego miejsca zdarzenia (k. 72-75). Z powyższymi dowodami korelują w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego D. L. (k. 363v-364) .

Istotną kwestią stało się ustalenie, czy oskarżony D. L. kierował samochodem w stanie nietrzeźwości i ewentualnie ile promili alkoholu we krwi miał on w chwili zaistnienia kolizji. Wskazać należy, iż stan nietrzeźwości zgodnie z art. 115 § 16 pkt. 1 i 2 k.k. zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰ lub gdy zawartość alkoholu w 1dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg. Bezspornym jest, iż oskarżony D. L. odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 9). Oświadczył do protokołu, iż nie jest w stanie wykonać badania z uwagi na ból szczęki po zdarzeniu. Podał się natomiast trzykrotnemu badaniu na zawartość alkoholu we krwi. Pierwsze zakończyło się wynikiem 1,75‰, drugie z 20.40 zakończyło się wynikiem 1,51‰ oraz trzecie przeprowadzone już bez udziału Prokuratora z 21.40 zakończyło się wynikiem 1,14 ‰. Co wynika z jednoznacznych dowodów w postaci: opinii dotyczących oznaczenia zawartości alkoholu etylowego we krwi D. L. (k. 13-14, 17-18, 21-22), protokołów pobrania krwi D. L. (k. 16, 20, 24). Należy wskazać, iż pierwszy protokół z pobrania krwi (k. 24), nie został wypełniony w części II. Nie wskazano przy tym daty i godziny pobrania krwi. Jednakże, bezspornym jest w świetle całościowego materiału dowodowego tj. zeznań uczestniczącego w czynnościach: prokuratora Tadeusza Hałasa (k. 312, 397) oraz funkcjonariuszy policji T. B. (k. 369) i G. M. (k. 368-369) oraz pobierającego krew lekarza Ł. A. (k. 169, 394v), a

także pielęgniarki M. C. (k. 171-172, 394v-395), iż pierwszy protokół z pobrania krwi (k. 24) dotyczy oskarżonego D. L.. W świetle powyższych dowodów bezspornym jest, że krew pobierana była od niego w odstępach godzinowych. Zatem pierwsze pobranie krwi nastąpiło o godzinie 19.40. Należy podkreślić, iż powyższe w żaden sposób nie było kwestionowane przez oskarżonego D. L. (k. 363v-364).

Zauważalnym jest, iż oskarżony D. L. nie jest konsekwentny w przedstawianiu wersji w zakresie spożywania alkoholu. W postępowaniu sądowym (k. 363v-364) wyjaśnia, iż po służbie wypił dwa głębsze kieliszki tj. 130-150 mililitrów wódki. Po czym zakupił flaszkę wódki w sklepie i wypił z niej łyk chowając ją do kieszeni kurtki. Wsiadł następnie w samochód i jechał nim do R.. Sugeruje, iż po kolizji wypił pozostałość wódki znajdującej się w butelce. Powyższe w żaden sposób nie koreluje oświadczeniami jakie oskarżony złożył do protokołu badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 9), gdzie podał, iż pił wódkę po zdarzeniu w miejscowości B. w ilości 4 setek oraz do protokołów pobrania krwi (k. 16, 20, 24), gdzie oświadczał, że pił wódkę w ilości 0,5 litra o godzinie 17.00-18.00. Zauważalnym jest zatem brak konsekwencji w przedstawianiu przez oskarżonego ilości spożytego alkoholu, jak i czasu jego spożywania. Ta zmienność i sprzeczność danych podawanych przez niego w sposób jednoznaczny wskazuje na niewiarygodność w tym zakresie wyjaśnień oskarżonego D. L. (k. 363v-364). Ponadto, z relacji naocznych świadków kolizji drogowej: R. K. (k. 366v-367), J. T. (k. 37, 365), K. J. (k. 40-41, 365v-366), czy pracowników pobliskiej stacji paliw: N. N. (k. 254, 395), K. F. (k. 395) i R. Z. (k. 395v), a także interweniujących funkcjonariuszy policji A. H. (k. 367v), K. W. (k. 369v-370), T. B. (k. 369), G. M. (k. 368-369), M. T. (k. 413), Ł. N. (k. 61, 396), K. D. (k. 396), B. M. (1) (k. 66, 396v), J. P. (k. 307-307) nie wynika, aby oskarżony miał przy sobie butelkę wódki. Trudno też w świetle przebiegu całego zdarzenia, w tym faktu ucieczki i naciągania się z osobami postronnymi przyjmować, iż oskarżony mógł mieć przy sobie butelkę wódki. Powyższe musiało być w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania zauważone przez w/w osoby. Nadto z protokołu oględzin miejsca zdarzenia drogowego (k. 10-11), nie wynika aby na miejscu zdarzenia zinwentaryzowano butelkę wódki. Wskazane argumenty świadczą o niewiarygodności wersji oskarżonego D. L. w zakresie spożywania alkoholu po zdarzeniu drogowym. Charakterystycznym jest, iż przedstawione przez oskarżonego okoliczności spożywania alkoholu po kolizji, oparte na sugestiiach picia wódki po zdarzeniu i braku w tym zakresie precyzyjnego opisu tej sytuacji, w ocenie Sądu jest nie tylko niewiarygodne w ocenie, a wręcz naiwne. Przy czym Sąd przy takiej ocenie wersji oskarżonego uwzględnił ustalenia biegłych w zakresie opinii sądowo – psychiatrycznej D. L. (k. 163, 238) i opinii biegłego psychologa (k. 164-166, 220-222, 489-490), które przedstawione zostaną w dalszej części uzasadnienia.

Kolejnym istotnym dowodem świadczącym o tym, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości w chwili zaistnienia kolizji są zeznania naocznych świadków zdarzenia R. K. (k. 366v-367), J. T. (k. 365) i K. J. (k. 40-41, 365v-366). R. K. (k. 366v-367) oceniając zachowanie oskarżonego po kolizji uznał, iż jest nietrzeźwy cyt. „...Pamiętam, że jak mężczyzna ten oddalał się z miejsca zdarzenia, to krok wskazywał na to, że był nietrzeźwy. Widać było, że mężczyzna ten nie kontroluje swoich ruchów...” (k. 367). Również świadek J. T. (k. 37, 365) wskazuje na to, że oskarżony w chwili kolizji był nietrzeźwy. Zeznaje on opisując oskarżonego cyt. „...Wyraźnie było czuć, że jest pod działaniem alkoholu. Mówiłem do niego po co ucieka przecież i tak go znajdą. (...) Mówił, że wypił tylko kieliszek wódki na (...), ale z moich spostrzeżeń nie był to tylko jeden kieliszek wódki...” (k. 37v). Również świadek K. J. (k. 40-41, 365v-366), wskazuje na okoliczności które świadczą o nietrzeźwości oskarżonego w chwili kolizji. Zeznaje on w postępowaniu przygotowawczym cyt. „...Następnie wyszedł z samochodu T. kierowca i ja zapytałem się go czy potrzebuje pomocy stwierdził, że nie potrzebuje, ale po jego głosie zorientowałem się, że coś pił...” (k. 40v). Po czym w postępowaniu sądowym podtrzymując wcześniejsze zeznania i wskazuje cyt. „... nie mniej po jakimś czasie od tego pana z samochodu marki T. czuć było jakieś spożycie alkoholu...”.

Istotne znaczenie w przy ustaleniu czy oskarżony D. L. prowadził samochód w stanie nietrzeźwości i ewentualnie jakie stężenie alkoholu miał on we krwi w tym czasie miały ustalenia opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. J. S. w K. (k. 456-464). W ocenie Sądu ustalenia przedstawione w powyższej opinii należy uznać za wiarygodne. Biegły opiniujący z w/w Instytutu dokonał analizy trzech możliwych wersji jakie wynikiły z zebranego w sprawie materiału dowodowego, z uwzględnieniem wyników badań krwi oskarżonego na zawartość alkoholu. Za każdym razem uwzględniał budowę ciała oskarżonego (wzrost 182 cm, 106 kg, 36 lat) oraz przyjmował, iż następował u niego szybki

proces eliminacji alkoholu z organizmu tj. 0,2‰ na godzinę. W pierwszej wersji przyjął, iż oskarżony D. L. spożywał alkohol jedynie przed kolizją drogową. Wówczas stężenie jego alkoholu w chwili zdarzenia wyniosłoby około 2,2 do 2,5‰. Podkreślił, iż stężenie to nie byłoby z pewnością mniejsze niż 1,75‰. Co przy uwzględnieniu zasady in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.) należało przyjąć. W ocenie biegłego ta wersja zasługuje na wiarę. Sąd w tym zakresie podzielił stanowisko biegłego. Przyjmując za niewiarygodne dwie pozostałe wersje. Wersję nr II gdzie oskarżony D. L. spożywał alkohol przed zdarzeniem około godz. 14.00 wódkę w ilości 130-150 ml, a następnie o godzinie 15.00 jeden łyk (50-100 ml) tego napoju. Zdaniem biegłego o godzinie 16.15 stężenie alkoholu we krwi oskarżonego wyniosłoby 0,04‰ – 0,9‰ lub 0,04‰ – 0,7‰. Powyższe ilości wypitej wódki nie mogły prowadzić do stężeń wskazanych później w badaniach krwi. Zatem w dniu zdarzenia musiał oskarżony spożyć większą ilość alkoholu niż rozpatrywana w tym przypadku. W wersji nr III analizowano ile alkoholu musiał wypić oskarżony przed i po zdarzeniu aby późniejszy wynik badań krwi odpowiadał tym ilościom. Z ustaleń biegłego wynika, iż przed kolizją około godziny 14.00 oskarżony musiałby wypić 180-250 ml wódki i po zdarzeniu spożyć 350-470 ml wódki. Jednakże zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza aby oskarżony wypił taką ilość alkoholu we wskazanych okresach. Opinia Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. J. S. w K. (k. 456-464) w ocenie Sądu jest spójna, jasna, w całości zasługuje na wiarę. Biegły z instytutu dr hab. D. Z. jest specjalistą w dziedzinie, w której opiniuje. W sposób możliwie dokładny odpowiedział na wszystkie postawione pytania. Z powyższą opinią korelują również ustalenia biegłego lekarza J. B. (k. 285-286). Biegły ten wskazał, iż z bardzo dużym prawdopodobieństwem stężenie alkoholu u oskarżonego, który spożywał go jedynie przed kolizją w chwili jej zaistnienia wynosiło ponad 2,5 ‰. Jednakże biegły ten nie uwzględnił czynników korzystnych dla oskarżonego. Przyjętych zgodnie z zasadą in dubio pro reo na korzyść oskarżonego przy opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. J. S. w K. (k. 456-464). Dlatego powyższa opinia jedynie uzupełnia ustalenia wynikające z opinii Instytutu, przy czym również w świetle powyższej opinii jednoznacznie wynika, iż oskarżony w chwili zaistnienia kolizji znajdował się w stanie nietrzeźwości. W tym zakresie ustalenia powyższej opinii należy uznać za wiarygodne.

Należy wskazać, iż w sprawie dopuszczono opinię jeszcze jednego biegłego w zakresie ustalenia stanu trzeźwości oskarżonego w chwili zaistnienia zdarzenia. W przedmiotowej sprawie dwukrotnie opiniował lek. med. P. D. (k. 249-250, 420). W pierwszej opinii (k. 249-250) biegły przyjmuje jeden z wariantów, iż oskarżony spożywał jedynie alkohol przed zdarzeniem z 16.15. Wówczas wylicza stężenie alkoholu we krwi oskarżonego na 2,8 ‰. Przy spożywaniu przed i po zdarzeniu wskazuje, iż nie można określić stężenia alkoholu we krwi oskarżonego. Natomiast przy wariacie spożywania alkoholu przez oskarżonego jedynie po kolizji, w ocenie biegłego ilość wypitego alkoholu odpowiadająca wynikowi badań krwi musiała być większa od 400-500 ml. W ostatecznym wniosku biegły jednak przyjął, iż nie można stwierdzić, że D. L. w dniu 10 stycznia 2013 r. o godzinie 16.15 był w stanie nietrzeźwości. W ocenie Sądu takie wnioski biegłego w pierwszej opinii są sprzeczne z ustaleniami jego w opinii, choćby z pierwszym wariantem analizowanym przez tego biegłego. Zatem trudno uznać w/w pierwszą opinię wewnętrznie sprzeczną za wiarygodną. Biegły lek. med. P. D. opiniując po raz drugi (k. 420) odchodzi od pierwotnych ustaleń. Przyjmuje, iż oskarżony mógł jedynie spożywać alkohol przed kolizją i stężenie jego alkoholu wynosiło wówczas 2,8 ‰. W tym zakresie opinia ta koreluje po części z ustaleniami Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. J. S. w K. (k. 456-464) i biegłego lekarza J. B. (k. 285-286) i zasługuje na uwzględnienie. Jednocześnie z tych ostatecznie trzech stanowisk wyrażonych w opiniach wynika, iż oskarżony spożywał alkohol jedynie przed zdarzeniem jakie miało miejsce o godzinie 16.15 i znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości. Przy czym precyzyjne stężenie alkoholu we krwi oskarżonego z uwzględnieniem zasady in dubio pro reo zostało przedstawione w opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. J. S. w K. (k. 456-464) i wyniosło nie mniej niż 1,75‰. Zatem jednoznacznie z powyższego wynika, iż oskarżony D. L. znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Końcowo podkreślić należy, iż w następstwie kolizji drogowej kierowca samochodu marki F. (...) nr rej. (...) R. K., który był trzeźwy (protokół badania stanu trzeźwości R. K. k. 8) doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy z następowymi szumami usznymi i zawrotami głowy, stłuczenia i naderwania odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa z następowym pourazowym zespołem korzeniowym odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa i stłuczenia klatki piersiowej z bólem okolicy mostka i okolicy międzyłopatkowej. Wskazane obrażenia spowodowały u oskarżonego rozstrój zdrowia i naruszenia czynności narządów ciała na okres nie przekraczający siedem dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. Powyższe wynika z jednoznacznej w ocenie i w pełni wiarygodnej opinii biegłego lekarza J. B. dotycząca obrażeń ciała R. K. (k. 93-94, 287-288).

Przy ustaleniu stanu faktycznego Sąd w całości dał wiarę powołanym dowodom z dokumentów, które są spójne, logiczne i korelują z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Oskarżony D. L. w toku postępowania przygotowawczego poddany został opinii sądowo –psychiatrycznej przeprowadzonej przez biegłych lekarzy: A. K. i B. M. (2) (k. 238). Zdaniem Sądu powyższa opinia jest jasna i spójna, oraz merytorycznie rzetelna, dlatego też Sąd ją w całości uwzględnił. Biegli wydając opinię oparli się na udostępnionych im aktach, a także przeprowadzili stosowne badania psychiatryczne oskarżonego. W ocenie, Sądu dysponowali więc takim materiałem dowodowym, który umożliwiał im prawidłowe opiniowanie. Zdaniem Sądu przedmiotowa opinia nie zawiera żadnych nielogiczności i sprzeczności. Biegli w sposób przekonywujący uzasadnili swoje stanowisko. Podkreślić należy, iż w/w opinia przez żadną ze stron nie była kwestionowana. Psychiatrzy przedstawili wniosek, z którego wynika, że u oskarżonego rozpoznali: zaburzenia osobowości typu dystymicznego, powikłane skłonnościami do nadużywania alkoholu. Zdaniem biegłych psychiatrów rozpoznane zaburzenia nie miały wpływu na jego poczytalność w trakcie popełnienia analizowanego czynu w dniu 10 stycznia 2013 r. Miał on wówczas zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów oraz pokierowania swoim postępowaniem. W ocenie biegłych nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 ani 2 k.k.

Ponadto oskarżony D. L. podany został badaniom psychologicznym, przeprowadzonym przez biegłą psycholog A. F. (k. 164-166, 220-222, 489-490). Sporządzone przez tą biegłą opinie w ocenie Sądu w całości zasługują na wiarę. Są one spójne i jasne, sporządzone po przeprowadzeniu stosownych badań oskarżonego, nie zawierają żadnych nielogiczności i sprzeczności. Opinie te podobnie jak opinie biegłych psychiatrów nie były w żaden najmniejszy nawet sposób kwestionowane a wnioski końcowe ich są jasne i precyzyjne, wzajemnie ze sobą korelują. W ocenie biegłej D. L. ma możliwości intelektualne odpowiadające inteligencji przeciętnej oraz występują u niego zakłócenia osobowości typu dystymicznego.

Uwzględniając, zatem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i dokonując jego oceny Sąd uznał, iż oskarżony D. L. w dniu 10 stycznia 2013 r. o godzinie 16.15 w miejscowości B. kierował samochodem marki T. (...) na drodze krajowej K-28. Z ustaleń biegłego z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. J. S. w K. (k. 456-464) oraz przy uwzględnieniu zasady in dubio pro reo, należało przyjąć, iż w chwili kierowania samochodem po drodze publicznej oskarżony miał 1,75 ‰ alkoholu we krwi. Zdaniem Sądu oskarżony spożywał alkohol jedynie przed kolizją, jaka miała miejsce przy wyjeździe ze stacji paliw w B. o godzinie 16.15.

Konkludując zatem, Sąd uznał, że oskarżony D. L. w dniu 10 stycznia 2013 r. w B. woj. (...) około godziny 16.15 kierował w ruchu lądowym samochodem marki T. (...) nr rej. (...) będąc się w stanie nietrzeźwości i posiadając stężenie co najmniej 1,75 ‰ alkoholu we krwi tj. dopuścił się przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k.

Uznając oskarżonego D. L. za winnego popełnienia tegoż czynu Sąd na zasadzie z art. 178 a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę grzywny w rozmiarze 50 stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł.

Wymierzając oskarżonemu wyżej wymienioną karę Sąd uwzględnił jako okoliczności obciążające, fakt że oskarżony dopuścił się przestępstwa o wysokim stopniu społecznej szkodliwości czynu, dopuścił się go jako policjant, a także uwzględnił wysoki wynik stężenia alkoholu we krwi.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał z kolei dotychczasową niekaralność oskarżonego.

Ustalając wysokość jednej stawki dziennej Sąd wziął pod uwagę jego dobrą sytuację dochodową i majątkową. Uzyskuje on bowiem świadczenie emerytalne w kwocie 2900 zł miesięcznie.

Dokonując kompleksowej analizy okoliczności obciążających i łagodzących występujących w niniejszej sprawie Sąd dodatkowo uwzględnił treść przepisu z art. 53 § 1 k.k. zgodnie z którym kara ma spełnić swe cele

zapobiegawcze, wychowawcze w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W ocenie Sądu wszystkie w/w cele spełni wobec D. L. kara grzywny w wymiarze orzeczonym przez Sąd.

Zdaniem Sądu w pełni adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu oraz sytuacji rodzinnej oraz majątkowej oskarżonego, jest kara orzeczona przez Sąd. Kara ta będzie stanowiła wystarczającą i na tyle skuteczną dolegliwość, która spowoduje, że oskarżony w przyszłości tego rodzaju czynu się nie dopuści. W ocenie Sądu oskarżony D. L. jest osobą dojrzałą, dotychczas nie karaną, popełnione przez niego przestępstwo w dotychczasowym jego życiu stanowi jedynie incydent. Zatem, w tych okolicznościach wymierzenie mu kary o charakterze izolacyjnym, nie byłoby współmierne do zarzucanego mu czynu, mimo tego, że czyn ten niewątpliwie cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości, to jednak taka kara stanowiłaby zbyt dużą represyjność oddziaływania na oskarżonego.

W ocenie Sądu, istotne elementy wychowawcze w stosunku do oskarżonego odniesie kara grzywny. Uznając przy tym, że ten rodzaj kary nie narusza względów prewencji generalnej i w sposób właściwy oddziałuje nie tylko na oskarżonego, ale także na innych potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw drogowych. Sąd uznał również, że orzeczona względem D. L. kara jest adekwatna do jego winy. Zdaniem Sądu, całkowicie w tej mierze nieskuteczna byłaby kara pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem, gdyż taka kara dla oskarżonego D. L. nie byłaby w żaden sposób dotkliwa i nie odniosłaby żadnego skutku prewencji indywidualnej. Również niezasadna byłaby kara ograniczenia wolności.

Zdaniem Sądu orzeczona kara grzywny osiągnie skutek zapobiegawczy i stanie się dla oskarżonego szansą i sygnałem do zmiany postępowania i bardziej odpowiedzialnego zachowania. Sąd wymierzając karę w oparciu o całokształt okoliczności podmiotowych, w decydującym względzie wziął pod uwagę również okoliczności o charakterze wychowawczym.

Niewątpliwie jednak przyjąć należy, iż przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, którego się oskarżony w niniejszej sprawie dopuścił było poważne. Dlatego też, Sąd orzekł wobec oskarżonego na podstawie art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3-ich lat. Jednocześnie Sąd na zasadzie art. 43 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego go do kierowania pojazdami mechanicznymi do właściwego Starostwa Powiatowego Wydziału Komunikacji. Zdaniem Sądu orzeczony w wyżej określony rozmiarze środek karny jest adekwatny do stopnia naruszonej zasady prawa o ruchu drogowym, a jednocześnie pozwoli on oskarżonemu na wyciągnięcie właściwych wniosków, a co za tym idzie bardziej odpowiedzialnego i uważnego uczestniczenia w ruchu drogowym oraz przestrzegania podstawowych jego reguł. Prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości, stanowi główną przyczynę wypadków drogowych. Ich ogromna ilość, a przede wszystkim zazwyczaj tragiczne skutki, obligują sądy do orzekania zakazów prowadzenia pojazdów wobec sprawców tych przestępstw na dłuższe okresy czasu. W ocenie Sądu, orzeczenie w niniejszej sprawie środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3-ich lat, jest jednak wystarczającym a jednocześnie niezbędnym okresem, w którym to oskarżony stanie się bardziej odpowiedzialnym, dojrzałym człowiekiem i zrozumie zagrożenia wynikające z prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości.

Ponadto, Sąd na zasadzie art. 49 § 2 k.k. przed zmianą która weszła w życie z dniem 18 maja 2015 r. orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł jak w wyroku i na podstawie powołanych w nim przepisów prawa.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć obrońcy osk. adw. Ł. M..